

Sygn. akt I Ca 366/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSR del. Magdalena Kościarz

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku W. W. (1)

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 7 czerwca 2017 roku, sygnatura akt I Ns 247/17

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Sieradzu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 366/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 7 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy

w S. Wydział I Cywilny, oddalił wniosek W. W. (1) o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych złożenia oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku po B. W. (1).

Orzeczenie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Zmarła dnia 31 marca 2016 B. W. (1) nie dokonała przed śmiercią żadnych rozporządzeń testamentowych. Do grona jej spadkobierców ustawowych należą:

mąż – W. W. (1) oraz dzieci: B. W. (2), J. W. i K. W..

07 września 2016 roku W. W. (1) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpił do Sądu z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku po B. W. (1).

Na rozprawie w sprawie I Ns 1268/16 dnia 17 października 2016 roku stawił się W. W. (1) wraz z pełnomocnikiem. Wnioskodawca oświadczył, podobnie

jak i pozostali spadkobiercy, że chcą złożyć oświadczenia o odrzuceniu spadku po B. W. (1). Sąd oświadczenia takie przyjął.

Zdaniem Sądu zgłoszony przez W. W. (1) wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej żonie B. W. (1) nie zasługuje na uwzględnienie w świetle art. 1019 k.c. w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 k.c., ponieważ nie zaistniała tu wada oświadczenia woli wnioskodawcy w postaci błędu.

Sąd podkreślił, że z analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie I Ns 1268/16 wynika, że wnioskodawca nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji oraz wyrażenie woli, na co wskazuje jego rzeczowa postawa w toku postępowania spadkowego. W. W. (1) orientował się, czego dotyczy przedmiot sprawy, tym bardziej, że na bieżąco był pouczany co do jej przebiegu.

Uwadze Sądu nie umknęło również, że składając oświadczenie o odrzuceniu spadku w dniu 17 października 2016 roku wnioskodawca korzystał z profesjonalnej pomocy prawnej świadczonej przez radcę prawnego, co sprawiło, że po stronie W. W. (2) nie powstał błąd ani co do przedmiotu toczącego się postępowania, ani też co do wagi i skutków złożonego oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Zwrócono przy tym uwagę, iż w toku postępowania wnioskodawca konsekwentnie podtrzymywała swoje stanowisko zawarte we wniosku, domagając się orzeczenia o nabyciu spadku po żonie przez Gminę S. i wnosząc o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku, mając przy tym świadomość, jakie są tego skutki, albowiem wnioskodawca znał stan masy spadkowej po żonie to jest dokładnie wiedział jakie są aktywa i pasywa spadku.

Sąd nie uznał za błąd prawnie doniosły okoliczność, że wnioskodawca nie chciał ponosić żadnej odpowiedzialności za długi spadkowe po żonie, a obecnie przeprowadził kalkulację, w świetle której połowa wartości mieszkania wystarczy na zaspokojenie tychże długów.

Sąd podniósł również, że przebieg postępowania w sprawie I Ns 1268/16, a w szczególności treść wniosku jak i nagranie z rozprawy z 17 października 2016 roku, w sposób niebudzący wątpliwości przemawia przeciwko prawdziwości wywodów W. W. (1), że nie był on świadomy zmiany przepisów prawa szczególnie, że przy formułowaniu wniosku jak i w dniu kiedy składał oświadczenie korzystał z pomocy profesjonalisty.

Dlatego Sąd stwierdził, że bez wątpienia W. W. (1) wiedział, iż składane przez niego oświadczenie o odrzuceniu spadku spowoduje wyłączenia go z kręgu osób powołanych do dziedziczenia po B. W. (1), znane mu przy tym były skutki prawne złożenia takiego oświadczenia w pełnej rozciągłości, wynikały one zarówno z pouczenia udzielonego mu na rozprawie przez Przewodniczącego, jak również z informacji pozyskanych w tym zakresie od jego pełnomocnika.

W ocenie Sądu, wobec tego, że wnioskodawca nie wykazał istnienia faktów wskazujących na występowanie po jej stronie błędu w rozumieniu art. 1019 § 1 k.c.

w zw. z art. 84 § 2 k.c., a tym samym okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalają na zatwierdzenie uchylenia się przez niego od skutków prawnych złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej żonie B. W. (1) – złożony wniosek podlegał oddaleniu.

Z rozstrzygnięciem Sądu nie zgodził się wnioskodawca składając **apelację**, w której wniósł o zatwierdzenie jego uchylenia się od skutków prawnych złożenia oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku.

W uzasadnieniu swojego stanowiska skarżący podkreślił, że składając oświadczenie

o odrzuceniu spadku po swojej żonie nie wiedział jakie przepisy obowiązują przy dziedziczeniu. Podał, że korzystał z pomocy radcy prawnego, który wprowadził go w błąd, wiedząc o jego sytuacji życiowej, w szczególności, że był opiekunem prawnym ubezwłasnowolnionej żony, z którą był współwłaścicielem mieszkania, a które to stanowi jedyny jego majątek. Wskazał, że czuje się oszukany i chciałby się uchylić się od skutków oświadczenia o odrzuceniu spadku jako złożonego pod wpływem błędu. Skarżący zwrócił również uwagę, że ma 84 lata, jest inwalidą I grupy, jest bardzo chory, miał osiem operacji, ma założony trzeci rozrusznik serca, jest chory na żółtaczkę typu C, ma chore nogi i trudno mu wchodzić na trzecie piętro. Chce sprzedać to mieszkanie i kupić mieszkanie na parterze.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest usprawiedliwiona i skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia oraz przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Przede wszystkim wskazać należy, iż z art. 1019 § 1-3 kc wynika, że spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby złożył oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w terminie, może uchylić się przed sądem od skutków prawnych takiego oświadczenia oraz jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, przy czym uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd.

Należące do trybu nieprocesowego postępowanie o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może stanowić samodzielną część postępowania spadkowego, (zob. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2007 r., III CZP 53/07, i 18 marca 2010 r., V CSK 337/09) lub - jak w niniejszej sprawie - odrębne postępowanie spadkowe (por. § 100 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji, Dz. Urz. MS 2003.5.22). W szczególności je wśród postępowań spadkowych art. 690 k.p.c. Przepis ten w § 1 stanowi, że w razie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku sąd przeprowadza rozprawę, a w § 2 - że jeżeli skutek prawomocnego zatwierdzenia przez sąd uchylenia się, ulega zmianie krąg osób, co do których nabycie spadku zostało już stwierdzone albo zarejestrowany został akt poświadczenia dziedziczenia, sąd po przeprowadzeniu rozprawy zmienia z urzędu postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku albo uchyla zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia i orzeka w tym przedmiocie.

Wszczęcie postępowania o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku inicjuje - zgodnie z ogólną regułą - złożenie wniosku (art. 506 k.p.c.). Postępowanie to toczy się przed sądem spadku (art. 628 k.p.c.) i ma na celu realizację materialnoprawnej regulacji art. 1019 k.p.c.

Skoro więc zatwierdzenie przez sąd uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o odrzuceniu spadku zakłada złożenie oświadczenia o uchyleniu się od tych skutków oraz - wraz z nim - oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, a oświadczenia te mogą być złożone tylko przed sądem, to w żądaniu wnioskodawcy zatwierdzenia przez sąd uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia, co do odrzucenia spadku tkwi niewątpliwie zarazem, racjonalnie oceniając, także żądanie odebrania przez sąd tych oświadczeń od wnioskodawcy, powiązanie z żądaniem zatwierdzenia przez sąd uchylenia się od skutków prawnych takiego oświadczenia.

W następstwie zatem wniosku wyrażającego - bez względu na jego brzmienie - wolę wnioskodawcy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia, co do odrzucenia spadku sąd powinien przez podjęcie stosownych zarządzeń umożliwić wnioskodawcy złożenie do protokołu (zob. art. 641 § 4 k.p.c.) zarówno oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o odrzuceniu spadku, jak i oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Sąd nie może oczywiście przymuszać spadkobiercy do złożenia tych oświadczeń (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1991 r., III CZP 75/90). Jeżeliby jednak wnioskodawca nie złożył któregoś z tych oświadczeń, mimo umożliwienia mu jego złożenia przez sąd, oznaczałoby to cofnięcie wniosku w tym zakresie.

Natomiast dopóty, dopóki wnioskodawca pozostaje przy swoim wniosku, sąd jest obowiązany przedsięwziąć działania niezbędne do odebrania oświadczeń od wnioskodawcy. Decyzja o ich odebraniu należy do sądu, a nie do uczestnika postępowania. Przewodniczący bowiem, a nie uczestnik kieruje przebiegiem postępowania.

Okolicznością niesporną w sprawie jest również to, że nie doszło w niej do odebrania do protokołu przed sądem żadnego z wnioskowanych oświadczeń, co skutkuje uznaniem nierozpoznania istoty sprawy, ponieważ przedmiotem kontroli sądu w rozpatrywanym postępowaniu jest skuteczność tych oświadczeń.

Z niestawiennictwa wnioskodawcy na jednym terminie Sąd wywiódł ponadto konsekwencje niemające umocowania w obowiązujących przepisach, ponieważ oddalił wniosek w sytuacji w której mógł jedynie procedować w przedmiocie skuteczności złożonych oświadczeń. Taki sposób rozstrzygnięcia sprawy co do zasady czyni niemożliwym wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

W takiej kategorii spraw jak niniejsza ze względu na przedmiot postępowania właściwym jest pouczenie wnioskodawcy o tym, że jego nieusprawiedliwione niestawiennictwo przed Sądem na terminie wyznaczonym w celu złożenia tych oświadczeń, oznaczać będzie cofnięcie wniosku w tym zakresie, skutkujące umorzeniem postępowania.

Brak złożonego przed Sądem Rejonowym oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych odrzucenia spadku, stanowi zatem o naruszeniu art. 1019 § 1 i 3 k.c. Ocena w świetle powołanego przepisu zasadności uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia co do odrzucenia spadku wymagała bowiem przede wszystkim odebrania przez sąd oświadczenia o uchyleniu się od tych skutków.

Postępowanie apelacyjne obejmuje merytoryczne rozpoznanie sprawy, dlatego sąd odwoławczy w granicach zaskarżenia zobowiązany jest do naprawienia wszystkich naruszeń prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

Oczywiście rację ma Sąd Rejonowy, że powołanie się przez spadkobiercę, zgodnie z art. 1019 § 2 w związku z art. 84 § 1 zdanie pierwsze i § 2 kc, na działanie pod wpływem błędu wymaga wykazania, że błąd był istotny, dotyczył czynności prawnej i znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy.

Jednakże podkreślenia wymaga, iż w literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego stan niewiedzy spadkobiercy o rzeczywistych długach obciążających dany spadek określa się w różny sposób. Mówi się o błędzie co do "przedmiotu spadku", "stanu spadku", "stanu majątku spadkowego", "istotnych właściwości spadku" i in. Niekiedy tej formule nadaje się charakter ogólniejszy i wyróżnia się w jej ramach odpowiednie kategorie błędu spadkobiercy (np. błąd o stanie aktywów i pasywów spadku lub błąd co do rzeczywistej wartości tych pozycji). Wszystkie te określenia mają charakter konwencjonalny i mogą być używane zamiennie. W każdym razie mylne wyobrażenie spadkobiercy o stanie spadku może odnosić się do samego faktu istnienia długów spadkowych oraz ich wysokości. Niewątpliwie błąd spadkobiercy co do stanu (przedmiotu) spadku, istniejący w chwili składania oświadczenia o jego odrzuceniu, odnosi się do treści czynności prawnej (art. 84 § 1 k.c.); przyjmujący spadek zamierza być spadkobiercą po określonym spadkodawcy. Ponadto błąd istotny spadkobiercy co do stanu spadku można ogólnie ująć jako taki błąd, który uzasadniałby przypuszczenie, że gdyby składający nie działał pod wpływem błędu i ocenił sprawę rozsądnie, niełożyłby oświadczenia oznaczonej treści. Pojawia się jednak kwestia, kiedy błąd spadkobiercy co do stanu spadku można *in concreto* zakwalifikować jako błąd istotny

w rozumieniu art. 84 § 2 k.c. Chodzi o to, czy jest nim jedynie samo mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie spadku bez względu na zachowanie tego spadkobiercy przed złożeniem oświadczenia woli, czy takie mylne wyobrażenie ma stanowić konsekwencję braku odpowiedniej aktywności spadkobiercy w celu dowiedzenia się o rzeczywistym stanie spadku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że błędem istotnym nie jest nieznanie przedmiotu spadku powstająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 94). Podobne stanowisko przyjęto w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11 (niepubl.) i z dnia 18 marca 2010 r., I CSK 337/09

(niepubl.). Ujęcie kryteriów błędu istotnego w art. 84 § 2 k.c. w pełni usprawiedliwia tę tendencję w judykaturze Sądu Najwyższego. Spadek obejmuje zarówno wierzytelności, jak i długi, z jego przyjęciem wprost łączy się zatem element ryzyka wynikającego z sukcesji ogólnej. To rozwiązanie systemowe powinno być również brane pod uwagę przy konstrukcji błędu istotnego w rozumieniu art. 1019 § 2 k.c., a przede wszystkim jego możliwego zasięgu de lege lata, skoro wspomniana nieodwołalność oznacza definitywne w zasadzie ukształtowanie sytuacji prawnej spadkobiercy. Leżące u podstaw konstrukcji błędu istotnego założenie o potrzebie oceniania sprawy rozsądnie (art. 84 § 2 k.c.) przez oświadczającego oznacza wykazywanie określonej aktywności w zakresie ustalenia stanu spadku jego przyjęcia lub odrzucenia. Zaniechanie spadkobiercy w tym względzie może prowadzić do wniosku, że nie wykorzystał możliwości uzyskania stosownych informacji pozwalających na złożenie przez spadkobiercę właściwego w znanych mu okolicznościach oświadczenia woli. Chodzi przy tym o informacje możliwe do uzyskania oraz wskazania odpowiednich, miarodajnych środków ich pozyskania. Podstawowe znaczenie w tej materii ma zawsze ustalony stan faktyczny, przy czym ciężar udowodnienia wspomnianej aktywności obciąża spadkobiercę powołującego się na błąd istotny (art. 84 § 2 k.c.).

Jednakże skuteczność powołania się na błąd co do przedmiotu spadku może zostać wyłączona tylko wtedy, gdy spadkobierca nie dochował należytej staranności polegającej na podjęciu uzasadnionych w danych okolicznościach działań, zmierzających do ustalenia stanu spadku, a których podjęcie doprowadziłoby do takiego ustalenia i w konsekwencji - do uniknięcia błędu. Innymi słowy, jeżeli zostanie stwierdzony związek przyczynowy pomiędzy brakiem konkretnych działań a brakiem należytej wiedzy o stanie aktywów i pasywów wchodzących w skład spadku. Ustalenia zaś w tym zakresie winny mieć podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym a nie wynikać jedynie z przyjętych przez Sąd założeń. Zasady doświadczenia życiowego służą do oceny dowodów, nie mogą natomiast dowodów tych zastąpić.

Ponadto okolicznością istotną jest także to, że wnioskodawca działa w tym postępowaniu samodzielnie. Winien mieć zatem sposobność podjęcia określonej inicjatywy dowodowej w kierunku wykazania przesłanek z art. 84 § 1 i 2 kc. Z uwagi na wiek wnioskodawcy (84 lata) i charakter sprawy Sąd winien również rozważyć pouczenie go o możliwości ubiegania się o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Podsumowując - nie nadając właściwego biegu wnioskowi i nie umożliwiając zainteresowanemu podjęcia inicjatywy dowodowej w zakresie spełnienia przesłanek do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o odrzuceniu spadku Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd przedwcześnie wyłączył możliwość przyjęcia, iż spadkobierca nie był uprawniony do powołania się na błąd istotny co do stanu spadku po zmarłej żonie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 386 § 4 kpc uchylił zaskarżone orzeczenia i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania w celu przeprowadzenia czynności zgodnie ze wskazywanymi zaleceniami.

Na podstawie art. 108 § 2 kpc Sąd Okręgowy przekazał Sądowi Rejonowemu, ponownie orzekającemu w sprawie, rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego